

Obrazy, które świecą

Jak donosi prasa z amerykańskiego stanu Floryda, malujący od kilku lat na Wyspach Bahama Angelo Dorticos postanowił ujawnić tajemnicę swoich obrazów.

Otóż obrazy przez niego malowane „świecą” w nocy i dzieło jest widoczne nawet w całkowitej ciemności.

Mistrz do zwykłych farb używał dodatkowo popiołu z wysuszonych i spalonych wodorostów wydobywanych z Morza Sargassowego. (PAP)

Zielonogórska

PISMO CODZIENNE



GAZETA NOWA

Nr 148 (204) 91

1 sierpnia

600 zł

Czwartek

NADII, JUSTYNA, PIOTRA

Solenizant. I obchodzącym dziś urodziny życzymy wszystkiego najlepszego.

Słońce weszło dziś o 4.55, zaśnie o 20.28. Do końca roku pozostało 152 dni



pogoda

Zachmurzenie umiarkowane, przelotne opady, burze.

Temperatura: max. 23-25 st., min. 15-13 st.

notowania

Zielona Góra: Kantor "Gromada" USD 11.300 - 11.420 DM 6.350 - 6.440

Gorzów Wlkp.: II Oddz. PKO USD 11.280 - 11.380, DM 6.370 - 6.480

Głogów: "Orbis", pl. 1000-lecia USD 11.200 - 11.400, DM 6.370 - 6.450

Lubin: Kantor BAX USD 11.150 - 11.350, DM 6.300 - 6.430

W jutrzejszym magazynie m.in.:

- ➔ Pierwsza część dyskusji "W dronkowskim tyglu" "Gazeta Elitarna", a w niej pani Barbara Bielecka odpowiada na pytanie Sławomira Gowina: "Co gorsze - być premierem czy jego żoną?"
- ➔ Rozmowa Konrada Stanglewicza z prof. Rudermanem z Uniwersytetu Columbia
- ➔ Reportaż Edwarda Jabłońskiego o sporze między proboszczem a parafianami w Jakubowie
- ➔ krzyżówka, felieton Jacka Fedorowicza, horoskop, opowiadki kryminalne

Moskiewski szczyt

START na mecie

Prezydenci Michaił Gorbaczow i George Bush podpisali wczoraj po południu układ START, który wejdzie do historii jako pierwsze porozumienie w sprawie ograniczenia strategicznych arsenałów nuklearnych.

Uroczystość podpisania tego 700-stronicowego dokumentu odbyła się w sali świętego Włodzimierza na Kremlu.

Układ pociągnie za sobą zmniejszenie strategicznych arsenałów nuklearnych USA i ZSRR. Równocześnie zwiększy on przejrzystość w dziedzinie stosunków dwustronnych, a także stworzy podwaliny stabilności strategicznej dla XXI wieku. (PAP)

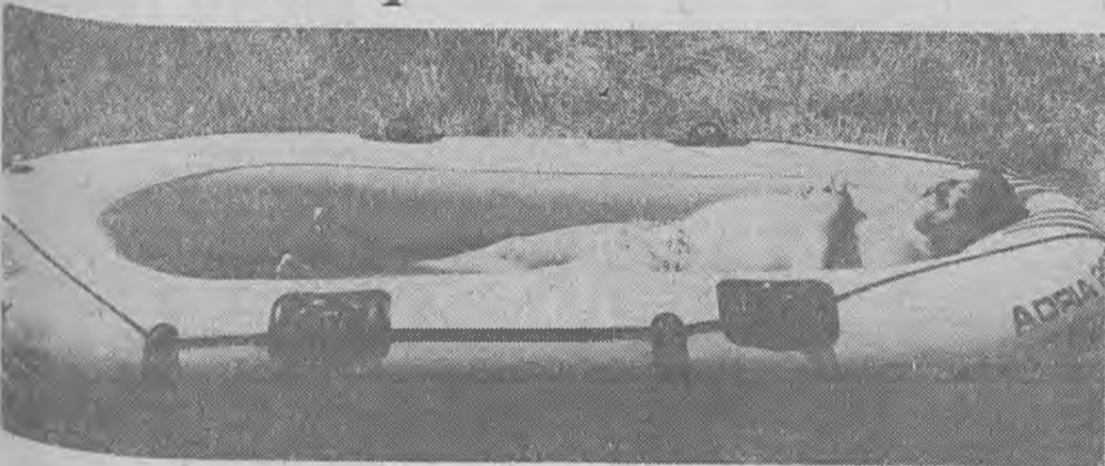
(Ciąg dalszy na str. 2)

47 rocznica Powstania Warszawskiego

Dzisiaj przypada czterdziesta siódma rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Bohaterski zryw ludności Warszawy był bezprecedensowy w historii II wojny światowej. 63 dni trwały walki powstańców z uzbrojonym po zęby wrogiem. Hitler rzucił do ataku dywizję pancerną SS, wspomaganą przez oddziały złożone z Ukraińców i Rosjan służących pod komendą Własowa. Żołnierze AK przeciwstawili czołgom karabiny, butelki z benzyną i przede wszystkim brawurową odwagę, z którą bronili swoich pozycji do ostatniego naboju.

Prawdziwą gehennę przeżyła ludność cywilna Warszawy mordowana przez hitlerowców i wiasowców w bestialski sposób. Zginęło 180 tys. osób.

Sucha zaprawa



Fot. MAREK WOŹNIAK

Na Litwie

szerzy się terror

Jak podały rozgłoszenie radiowe i telewizja w Wilnie w środę przed południem, na podstawie komunikatu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Litwy, w nocy z wtorku na środek nieznanymi sprawcami dokonano ataku na litewski posterunek graniczny.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Armia b. NRD miała zająć Paryż?

Armia wschodniemiecka w przypadku konfliktu między Układem Warszawskim a NATO miała zająć RFN oraz kraje Beneluxu, a następnie pomarszerować na Paryż, podał dziennik "Die Welt".

Według wojskowych archiwów byłej NRD, armia tego kraju miała przerzucić do zachodnich Niemiec 11 dywizji. Dalej plan działań przewidywał wspólną z oddziałami radzieckimi ofensywę w kierunku Danii, Beneluxu oraz Paryża. Armia Radziecka zajęłaby wówczas północ Europy, a pozostałe wojska UW okupowałyby Francję, Hiszpanię, Włochy i Portugalię. (PAP)

Kolonia pod pijanym aniołem

Lubiński Zespół Opieki Zdrowotnej jest corocznie organizatorem kolonii letnich. Korzysta między innymi ze Związkowego Ośrodka Wypoczynkowego Służby Zdrowia w Torzymiu. W ubiegłym roku dzieci znalazły tu nie tylko dobre warunki wypoczynku, ale także znakomitą opiekę. W tym roku, zaledwie po kilkudniowym pobycie, dzieci sygnalizowały w dramatycznych listach beznadziejną sytuację.

We wtorek, 30 lipca, udala się więc do Torzymia ekipa kontrolna lubińskiego ZOZ. Stwierdzono, że dziecięce narzekania były tylko kroplą w morzu. 90 dzieci mieszka w domkach kempingowych. Okna zabito gwoździem nie pozwalając na ich otwarcie. Wewnątrz zaduch i woń pleśni. Nie ma sprzątaczek, więc dzieci zmusza się do sprzątnięcia we własnym zakresie. Nie wyposażono jednak domków w szotki i śmietniczki. Kosze na śmieci wypełnione po brzegi. Smród gnijących odpadków jest dominującym elementem. Kierownik ośrodka nie mógł zareagować na pytania osób wizytujących, ponieważ był pijany. Według oceny wychowawczyń zaangażowanych przez ZOZ, tak jest każdego dnia.

Protesty wychowawczyń nie mają żadnego oddźwięku. Kierownik bowiem korzysta z pomocy miejscowych policjantów, którzy, także po alkoholu, wpadają na pomysły częstego legitymowania opiekunów. Są więc zastraszona, a nawet, jak samo stwierdzają, terroryzowana.

Kierownik ośrodka, który z nazwiska nie chciał się przedstawić i zabronił tego innym, nie czuje się odpowiedzialny wobec ZOZ, ponieważ zatrudniony jest przez Federa

(Ciąg dalszy na str. 2)

Wymuszanie polityki rolnej

Rozwija się akcja protestacyjna rolników której centrum znajduje się w Gorzowie. Tutejsza Rada Wojewódzkiego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych odnotowała „brak jakiegokolwiek reakcji ze strony rządu na postępującą w szybkim tempie degradację rolnictwa” i zapowiedziała że wykorzysta „wszystkie swoje uprawnienia i możliwości dla zatrzymania degradacji rolnictwa i wymuszenia na rządzie przeprowadzenia takich założeń polityki rolnej które odpowiadałyby mieszkańcom wsi i miast”.

We wtorek, 30 lipca, w Gorzowie odbyło się już posiedzenie Krajowego Komitetu Protestacyjnego powołanego przy Krajowym Związku Rolników Kółek i Organizacji Rolniczych no którym wczoraj ogłoszono komunikat o gotowości strajkowej. Podkreślono że wszystkie członków kółek rolniczych obowiązują nie płacenie zobowiązań. (Ciąg dalszy na str. 2)

Napięty kalendarz wyborczy

Kalendarz wyborczy jest wyjątkowo napięty. Do 29 lipca miały być rozplakatowane obwieszczenia informujące o okręgach wyborczych. W trzech interesujących nas województwach środkowozachodnich z tym „punktem” terminarza zdążono na czas. Następną datą już depcze po „piętach”, a mianowicie 3 sierpnia, kiedy to mają być znane składy okręgowych komisji wyborczych i wojewódzkich komisji wyborczych.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Było sobie morze...

Stady morza sprzed 220 mln lat odkryto na terenie Wielkopolski, Pomorza Zachodniego i Ziemi Lubuskiej. Było to tzw. Morze Cechoszyjskie, które zalewało znaczne obszary Europy Północnej i Środkowej sięgając również na ziemie polskie.

W strukturach powstałych z osadów tego morza istniały sprzyjające warunki dla tworzenia się i gromadzenia gazu ziemnego. Takie złoża zostały już odkryte na terenie Wielkopolski, Pomorza i Ziemi Lubuskiej. (PAP)

Szczęściarze - wygrali małe fiaty

Wczoraj w zielonogórskim „Polmozbycie” odbyło się wręczenie fiatów 126p, wygranych w dwóch konkursach.

W II kwartale br. „Polmozbyt” prowadził premiową sprzedaż samochodów. Każdy, kto kupił samochód w placówkach tej firmy uczestniczył w losowaniu nagrody w postaci fiat 126p oraz 10 na gród pocieszenia, po milionie złotych każda. W tej konkurencji malucha wylosował Kazimierz Prętki z Gorzowa Wlkp. Szczęście dopisało mu przy zakupie poloneza w placówce świebodzińskiej. Powiedział nam, że będzie to prezent dla żony z okazji 15 rocznicy ślubu.

Drugi konkurs polegał na tym, że wszyscy klienci, którzy dokonali poważniejszych napraw swoich samochodów w stacjach „Polmozbytu”, uczestniczyli w losowaniu fiat 126p oraz 10 nagród pocieszenia — po milionie złotych każda. Tu szczęście miał Władysław Swiła z Brudzewa, który reperował swego dużego fiat w stacji obsługi samochodów w Świebodziźnie.



Fot. KRZYSZTOF MEZYŃSKI

Władysław Swiła z Brudzewa, który reperował swego dużego fiat w stacji obsługi samochodów w Świebodziźnie.

Podczas spotkania przy kawie zastępca dyrektora do spraw technicznych „Polmozbytu” w Zielonej Górze Romuald Jankowiak wręczył laureatom kwiaty, upominki firmowe i życzył szerokiej drogi.

Gratulujemy i zapowiadamy następną atrakcję. Każdy, kto w bieżącym kwartale dokona zakupów powyżej 200 tys. złotych w Centrum Handlowym „Polmozbyt” przy ul. Łużyckiej w Zielonej Górze, weźmie udział w losowaniu przyrzeczonej bagażowej oraz 10 nagród w wysokości miliona złotych każda.

(ZR)

Polski Woodstock

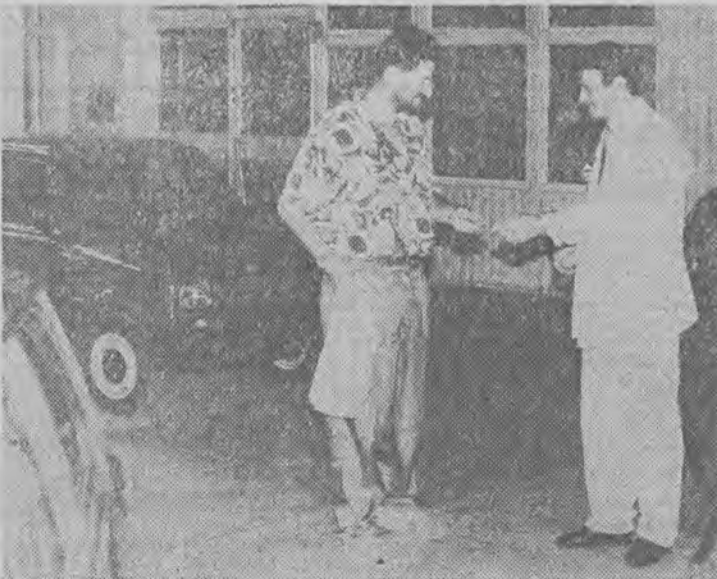
Niewiarygodne, polski Woodstock, jak należy porównać Jarocin, dzisiaj odbędzie się po raz jedenasty. Zaistniał tuż przed sierpniem 1980 roku i nie był wcale pomyślny jako „manifestacja” młodego pokolenia. Uczestnicy tamtego pierwszego Przeglądu Muzyki Młodej Generacji — pod takim szyldem został zainaugurowany — mają już po trzydziści lat

Rola Jarocina jest nie do przecenienia, choć ówczesne władze traktowały go jako swoisty „wentyl”. Lecz go nie doceniły gdyż nie umiały takich zjawisk należycie wyrehabilitować — i chwalić ich indolencją!

Kulturotwórcza rola muzyki rockowej wcale nie zaczęła się w roku 80, lecz dużo wcześniej, gdyż w latach sześćdziesiątych. Ale Jarocin z czasem zaczął obumierać w trakcie do czasu przyczyniło się kilka niestwierdzonych osób. Dzisiaj ta „spontaniczność” instytucjonalizuje się, ale nadal jest autentyczna, a tym samym potrzebna, czego nie można powiedzieć na przykład o „stetrycznym” festiwalu w Opolu.

W tym niewielkim miasteczku wielkopolskim zapoczątkowana została kariera wszystkich liczących się profesjonalnych grup wykonawców, takich jak: TSA, Dżem, Moskwa, Sektiera, Kat, Aya RL, Daab, Klaus Miffloch, T. Love, Stanisław Sojka, Izrael, Tilt, Voo-Voo i innych.

Festiwal będzie trwał trzy dni, od 1 do 3 sierpnia. 150 zespołów będzie grało przez 70 godzin. Program III PR codziennie będzie rekalitrować jego przebieg, a telewizja przeprowadzi transmisję koncertu finałowego. Organizatorzy w ostatniej chwili ustalili cenę biletu o złotówkę i aktualnie wynosi ona 99 tys. 998 zł. (Law)





Zamach bombowy w Azerbejdżanie

MOSKWA. Według wstępnych danych, 15 osób zginęło, a 15 innych odniosło rany w wyniku eksplozji bomby, podłożonej w pociągu relacji Moskwa - Baku.

Chcą razem maszerować

PRAGA. Czechosłowacja i Niemcy chcą współpracować również w dziedzinie wojskowej - oświadczył wczoraj w Pradze czechosłowacki minister obrony Lubosz Dobrovsky przy okazji oficjalnej wizyty niemieckiego ministra obrony Gerharda Stoltenberga.

Izrael czeka na gwarancje

JEROZOLIMA. Sekretarz stanu USA James Baker powróci do Izraela w czwartek, by uzgodnić ostatnie szczegóły zwolnienia pokojowej konferencji w sprawie Bliskiego Wschodu - podało radio izraelskie.

Reformy w ZSRR pod lupą

LONDYN. Brytyjski kanclerz skarbu Norman Lamont odwiedził wczoraj z londyńskiego lotniska Heathrow z misją gospodarczą do Związku Radzieckiego na zlecenie „Siódemki”.

„Nasze ręce są czyste”

PRETORIA. Prezydent RPA F. de Klerk ogłosił w wtorek w Pretorii reformę tajnej działalności rządu południowoafrykańskiego i wezwał do szybkiego wznowienia rozmów na temat demokratycznej konstytucji.

Pakistan odmawia likwidacji BCCI

ISLAMABAD. Pakistan odmówił zlikwidowania na swym terytorium filii Międzynarodowego Banku Kredytu i Handlu (BCCI), którego oszustwa i nielegalne operacje wywołały wielki międzynarodowy skandal.

Kuwejt odzyska zrabowane złoto

NOWY JORK. 5 sierpnia w pobliżu saudyjskiego miasta Arar, na granicy z Irakiem, rozpoczęła się nieodczyna operacja - z udziałem przedstawicieli Iraku, Kuwejtu, ONZ, ekspertów Banku Centralnego Austrii oraz... węg.

Włoscy dziennikarze zarabiają więcej

RZYM. Po ośmiu miesiącach konfliktu na tle płacowym, we Włoszech parafowano we wtorek wieczorem nowy układ taryfowy dla dziennikarzy.

Powróci na własny proces

MANILA. Władze w Manili poinformowały wczoraj, że Imelda Marcos, wdowa po byłym dyktatorze Filipin może powrócić do kraju, gdzie czeka ją proces sądowy.

Potrzebne 7 mld dolarów

ALGER. Jak stwierdził we wtorek premier Algierii Sid Ahmed Ghozali, gospodarka kraju zalamie się, jeśli w ciągu najbliższych pięciu miesięcy zagraniczni odbiorcy nie zapłacą z góry sześciu lub siedmiu miliardów dolarów z tytułu przyszłych dostaw ropy.

J.K. Bielecki W Starachowicach

„Reforma gospodarki jest trudną koniecznością, lecz musimy tego do końca jeśli nie chcemy udawać, że nie dostrzegamy rzeczywistości” - powiedział wczoraj J. K. Bielecki podczas seminarium „Solidarni wobec bezrobocia” odbywającego się w Starachowicach.

Jugosławia Znowu się nie dogadali

Prezydium SFRJ wznowiło wczoraj przerwane poprzedniego dnia posiedzenie z udziałem prezydentów poszczególnych republik.

Prezydent Chorwacji Franjo Tudjman ponownie zbojkotował posiedzenie prezydium, zaś przewodniczący tego gremium, a zarazem przewodniczący Chorwacji Stipe Mešić wystąpił przeciw powierzeniu prośbom Czarnogórcowi przez wodniactwo komisji mającej nadzorować wstrzymanie ognia w Republice Chorwacji.

«Ojcowizna» zarejestrowana

W Sądzie Wojewódzkim w Warszawie zostało zarejestrowane Polskie Forum Ludowo-Chrześcijańskie „Ojcowizna” założone przez Romana Bartoszcza.

Podwyżka cen benzyny

Centrala Produktów Naftowych poinformowała, że od dzisiaj podwyższa się ceny sprzedaży importowanych benzyn silnikowych i oleju napędowego letniego ILS na wszystkich szczeblach obrotu.

Z nożem na przechodnia

Wczoraj w godzinach popołudniowych na jednej z żagańskich ulic mieszkaniec tego miasta, mający za sobą barwną przeszłość, zaatakował nożem z niewyjaśnionych dotąd przyczyn przechodnia.

SUPEREXPRESS

SPRZEDAM kurki ASTRA 16-tygodniowe, BROJLERY do uboju. Godziszewo 28, tel. Bełcin 85. 742-Z

START na mecie

Michał Gorbaczow prawdopodobnie nie otrzyma od Amerykanów bezpośredniej pomocy finansowej dla swojego kraju, ale szczyt moskiewski przyniesie jednak organizatorom sporo dolarów: będą to wpływy za prawo do obsługi prasowej tego wydarzenia.

Kolonie pod pijanym aniołem

Część Związków Zawodowych Służby Zdrowia w Warszawie. Kolejne niedogodności, to zamknięta dla dzieci świetlica i wyżywienie, które odbywa się w restauracji poza ośrodkiem, odległej od niego o 800 metrów.

Napięty kalendarz wyborczy

Co prawda nie działają jeszcze wojewódzkie biura wyborcze, lecz w urzędach do pracy są oddelegowani pracownicy administracji państwowej.

Znowu lawina pożarów

We wtorek, 30 lipca, w miejscowości Smolno Wielkie koło Wolsztyna, w jednym z gospodarstw wybuchła sprzeczka rodzinna. Jeden z uczestników tej sprzeczki, brat właściciela, zdenerwował się tak bardzo, że wyszedł w pewnej chwili z domu i... podpalił strych pomieszczenia gospodarczego.

Podpadli ze złości?

Wzrost wczorajszego dnia do godziny 15 zielonogórska straż pożarna wyzywała była 8-krotnie na ratunek przed ogniem.

Na Litwie szerzy się terror

Winni ataku na posterunek policyjny na Litwie, który poślignął za sobą ofiary śmiertelne, powinni zostać ukarani - powiedział E. Szwardnadze, były minister spraw z granicznych ZSRR, w wywiadzie dla amerykańskiej sieci CNN.

Policja prosi o pomoc

17 lipca 1991 r. około godz. 17 na trawniku przy placu giełdy sa mochodowej w Lubinie został potrącony motocyklem Kazimierz S., lat 65, który na skutek doznanych obrażeń zmarł.

Wymuszanie polityki rolnej

zań z tytułu podatków”, a Krajowy Komitet Protestacyjny „wyzywa wszystkich mieszkańców wsi do placenia (od dziś - 1 sierpnia) abonentamentu telewizyjnego od czasu, kiedy telewizja przestała być narzędziem rządowym i niektórych partii, a stanie się telewizją polską”.

Drożeją kolejowe «miejscówki»

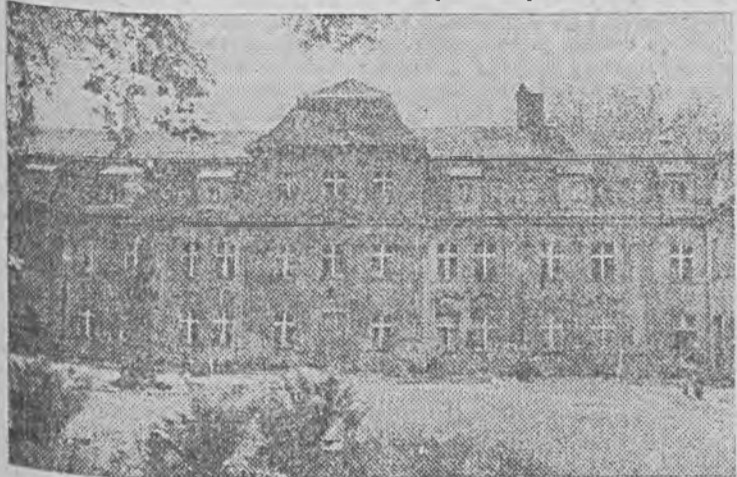
Od dzisiaj wzrasta cena „miejscówek” kolejowych. Opłata za zarezerwowanie miejsca siedzącego w pociągu wyniesie 7 tys. zł, a więcej o 2 tys. zł więcej niż dotychczas.

SPRZEDAM... GARAŻOWOZ... REGENERACJA... ROWER... ZALUZJE... SPRZEDAZ... ROZPOCZĘTA budowę...

Hasło Przek... W Par... Wymuszenie... „pro... Z duży... K.A pt. „P... by party... dzieł, że... odpowied... polityczn... su. I, jak czy... dal wier... siko, co w... ste... jest... plikowane... Otóż; wy... ustawiają... kradłów”,... pomieszc... mantykę o... uznał im... strokowi... Demokra... stym syst... dow w p... miał jest... muja polit... komicie w... liberalizm... mie autor... ogóle mie... Liberalo... sa nadal, demokrac... wyaturzyc... prostą dro... ucisku m... cych. Dm... rano-De... ponoć p... czasu, p... oczywiście... nazwa nie... pewne nie... Podobnie... adekwatn

Przyjaciół poznaje się w biedzie

Hasło, które narodziło się w socjalizmie — "Wszystkie dzieci są nasze", powoli traci na znaczeniu. Przekonują się o tym wychowankowie siedmiu Państwowych Domów Dziecka na terenie województwa zielonogórskiego. 90% dzieci trafiających do tychże placówek pochodzi z rodzin uzależnionych od alkoholu, którym sąd ograniczył prawa rodzicielskie. Ponieważ pochodzą z rodzin niewydolnych wychowawczo, zdarza się, że są z nimi kłopoty. Uciekają (choć coraz rzadziej) do domów, których praktycznie nie mają, palą papierosy, są rozbudzone seksualnie, nadpobudliwe, nerwowe lub "skażone" chorobą sieroca.



kurzacze, froterki, maszyny do szycia, maszynę do pisania, instrumenty, płyty, zabawki, środki czystości, które kupili za własne pieniądze w Polsce, oraz wózki, odzież, butelki, a także wiele innych przedmiotów i rzeczy dla dziecka urodzonego przez wychowankę domu dziecka, która w czasie ubiegłorocznego pobytu u Holendrów była w ciąży. Prosił tylko, żeby dostarczyć im fotografię młodej matki z niemowlęciem. Zaproponowali także, aby w przyszłym roku dzieci ze Sławy przyjechały do Vooburga, a holenderskie w ramach wymiany przyjechały do Polski. Gdy któreś dziecko zachoruje i po-



W Państwowym Domu Dziecka w Sławie jest 65 dzieci, najmłodsze ma 4, a najstarsze 20 lat. Na zwolnione miejsca czekają następne w kolejce, najczęściej z rejonów Żar, Zagania i Szprotawy. Placówka ma siedzibę w starej, zabytkowej budowli, która wymaga co kilka lat coraz większych nakładów na remonty.

Ponieważ Kuratorium Oświaty i Wychowania w Zielonej Górze "cierpi" na brak pieniędzy, jak i cała polska oświata, PDDz otrzymuje pieniądze jedynie na wyżywienie (12 tys. zł. dziennie) i płace pracowników, których jest 34, w tym 3 mężczyzn. Gdy trzeba coś naprawić albo kupić, można liczyć na własne siły oraz "wejścia" i znajomości, o które coraz trudniej.

Zbliża się powoli sezon grzewczy, a nie ma ani grama węgla. Gdyby nie własny tucz świń i warzywa z ogrodu, których zbiory w tym roku będą marne, byłoby gorzej niż jest. Bywa, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Gdy zbliżał się Dzień Dziecka, dyrektorka postanowiła zafundować wychowankom kolorowy telewizor i odwaracz. Zwróciła się do kilkudziesięciu zakładów państwowych i prywatnych. Odzew był znikomy. Bliższe miliony złotych przekazały firmy Krzysztofa Marciniaka i Stanisława Piekarskiego z Nowej Soli, Bożeny Roman i Wiesława Rze-

peckiego ze Sławy i spółka ASKO z Malomic, natomiast spółka EMAX z Nowej Soli podarowała 73 pary obuwia wartości 5 mln. zł. Mimo to na złożenie kupiono telewizor i odwaracz z nadzieją, że znajdą się ludzie, którzy pomogą uzbierać 7 mln. zł., wzięte na ten cel z kasy. Kaset wideo nie trzeba było kupować, bo podarowała je "Gazeta Nowa". Założeniem anteny telewizyjnej zajęli się właściciele sklepu rtv ze Sławy. Brakuje tylko w świetlicy szafki z zamkami na "zakupy", aby dzieci ich nie zespui.

Także z okazji Dnia Dziecka zrobił prezent przedszkolakom agent restauracji "Kormoran", przekazując kolorowy telewizor i fundując słodycze.

Sławski dom dziecka znalazł wielkich przyjaciół w Holandii, którzy po pierwszej wizycie w ubr. r., wzruszeni serdecznością, z jaką zostali przyjęci, pomagają jak mogą. Fundacja założona przez 75-letniego Holendra, przyjaźniącego się z Polakami od czasu wojny, liczy 8 osób różnych profesji.

Dzieci ze Sławy mogły naocześnie przekonać się, że wrażliwość na krzywdę sierot społecznych w Holandii jest ogromna. W listopadzie 90 r. Holendrzy przywieźli zamrażarki, instrumenty muzyczne i aparaturę nagłaśniającą, a w czasie tegorocznego, cztercowego pobytu w Sławie przekazali rowery. od-



trzebne jest nieosiągalne w kraju lekarstwo, wystarczy wysłać telegram lub list, aby po kilku dniach otrzymał lek. Fundowaniem książeczek mieszkaniowych dla wychowanków PDDz zajęły się osoby prywatne, panowie Bartkowiak i Serdak z Je-

zmanowej oraz Poczyszczy z Kotli. Przez trzy lata uczniowie jednej z klas Szkoły Podstawowej Nr 8 w Nowej Soli, biorąc sobie do serca hasło "Czynić drugiemu dobro jest wspaniałą sprawą, szczególnie gdy jest dzieckiem", uzbierali na książ-

eczkę mieszkaniową dla Magdaleny M. 803 tys. zł. Wręczyli ją uroczysto na zakończenie roku szkolnego, gdy opuszczali VIII klasę. Do tej kwoty, 250 tys. zł. dorzuciła hurtownia KRAMEX w Nowej Soli. Dyrektorka PDDz w Sławie ma nadzieję, że idąc za tym przykładem od nowego roku szkolnego, dzieci z innych szkół pomagającej wychowankom, fundując i zbierając pieniądze na książeczki.

Trwają wakacje. Chyba minęły czasy, gdy zakłady pracy fundowały dzieciom z PDDz kolonie i obozy. Do nielicznych należy firma wrocławska, która wzięła do Radzyna 12 dzieci (po 4 w trzech turnusach). Dzięki wymianie z innym PDDz w Jedlinie, w Kotlinie Kłodzkiej, 18 dzieci wyjedzie w góry w sierpniu. W zamian dzieci z Jedlina przyjadą do Sławy. Część wychowanków weźmie udział w obozie wędrownym po Ziemi Lubuskiej oraz przebywać będzie w oazie u księdza Kazmierczaka w Zielonej Górze.

Problemy dnia codziennego nie pozwalają na spokój. Bieda coraz "bezczelniej" zagląda do Państwowego Domu Dziecka w Sławie. Świadczy o tym zdanie wypowiedziane przez dyrektorkę: "Dobrze, że po zakończeniu roku szkolnego zebrano i zamknięto ołówki, długopisy, linijki... bo nas nie stać na zabawek nowych."

Edward Jabłoński
Fot. Marek Woźniak

HERBARIUM

Świdnica

1990

Leżąca opodal Zielonej Góry wieś Świdnica — obecna siedziba władz gminy — należy do tych miejscowości, które w przeszłości posiadały prawa miejskie. W 1514 r., w czasach gdy miejscowość była własnością śląskiej linii rycerskiej Kietliczów, na prośbę właścicieli otrzymała od króla Czech Władysława II Jagiellończyka prawa miejskie. Niestety, oryginalny dokument królewski nie zachował się, a jego treść znana jest dzięki późniejszemu streszczeniu. Nie jest również znany dawny herb, który być może otrzymała miejscowość wraz z prawami miejskimi.

Leżąca na terenie historycznego Śląska, będącego w tym czasie częścią Korony Czeskiej wieś Świdnica, mogła otrzymać od króla herb podobny w swoim układzie heraldycznym do tych, które otrzymały inne nowe miasta prywatne w Czechach. W okresie swojego panowania król Władysław II nadał ponad pięćdziesięciu miastom nowe herby. Miasta będące własnością prywatną, a więc takie, jakim wówczas była Świdnica, otrzymywały z reguły herby, w godłach których umieszczano najczęściej wizerunki charakterystycznych budowli, np.: zamków, wież oraz zawsze herb rodzinny właścicieli. Przykładem może być najstarszy herb innego dawnego miasta, również niedaleko Zielonej Góry — Zaboru w godle, którego widniał herb hrabiów von Sinzendorf.

Zatwierdzony w ubiegłym roku nowy herb gminy stanowi historyczne nawiązanie do miejskich dziejów Świdnicy. Przedstawia w zielonym polu herbowym charakterystyczny wizerunek świdnickiego dworu szlacheckiego, w miejscu bramy dworu herb rodziny Kietlicz, taki sam jak widniejący na płytach nagrobnych w świdnickim kościele i umieszczony w XVI-wiecznym herbarzu Bartosza Paprockiego wśród herbów rycerstwa polskiego.

Wojciech Strzyżewski

„Johnpol” zarobił

Społeczna policja prowadzi dochodzenie w sprawie oszustwa, jakiego dopuścił się właściciel firmy „Johnpol” na szkodę kandydatów do pracy na terenie Niemiec.

Firma, z siedzibą w Warszawie, prowadziła swą działalność bez wymaganego zezwolenia Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej. Właściciel „Johnpolu” zamieszczał ogłoszenia w lokalnej prasie, głównie województwa wschodnich. Oferował pracę przede wszystkim na niemieckich budowach i hurtowniach. Zawierając umowy na planowane „wyjazdy” pobierał od klientów opłaty w wysokości 3,6 mln zł, po czym zniknął.

Do tej pory do policji zgłosiło się ponad 100 osób, które miały wyjechać w czerwcu i lipcu. Zapisy prowadzone były jednak także na sierpień i wrzesień, ak więc zapewne liczba poszkodowanych wzrośnie.

Roman Andrzejewski (PAP)

Straż Graniczna musi mieć śmigłowce Otwarte, ale nie bezbronne

Otwieramy się na Europę, co oczywiście nie oznacza, że zupełnie otwieramy swoje granice. Ich ochroną zajmuje się spadołkobierca WOP — Straż Graniczna. Odpowiednie ustawy o granicy państwowej i Straży Granicznej uchwalone zostały jeszcze w ub. roku, natomiast oficjalnie nowa formacja rozpoczęła działalność w połowie maja. Nie obeszło się przy tym bez działań oszczędnościowych. Straż Graniczna ma ok. 30% etatów mniej niż WOP, zamiast 124 pułkowników tylko 23 i zamiast 15 generalów — zaledwie dwóch.

W skład Straży Granicznej wchodzi 13 łądowych oddziałów i jeden oddział morski, ponadto 50 granicznych placówek kontrolnych i 96 przejść granicznych.

Jak chronione są nasze granice? Na granicy z ZSRR o długości 1229 km rozlokowane są 4 oddziały Straży Granicznej, z Czecho-Słowacją — na odcinku 1310 km rozlokowanych jest 6 oddziałów, z RFN — o długości 460 km rozlokowane są 3 oddziały.

Oprócz funkcji spełnianych do niedawna przez WOP — a więc ochrony granicy państwowej i kontroli ruchu granicznego, nowa formacja spełnia także nowe zadania np. spełniania roli urzędu imigracyjnego, zapobiegania przewożeniu przez granicę środków i odpadów szkodliwych. Zupelnie nowym zadaniem jest ochrona granic morskich, dbanie o ekonomiczne interesy na morzu — w naszej strefie.

Otwartość granic, nie tylko polskich, zmiany w Europie Wschodniej, wywierają również wpływ na działalność Straży Granicznej. PIK Marek Lisiecki — komendant główny Straży Granicznej stwierdza: Większy ruch to większe zagrożenie. Nie ludźmy się, że za-

pomną o nas międzynarodowe

LISTY

Ja w sprawie "prostych odpowiedzi"

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem w "GN" z 25 lipca br. komentarz p. Krzysztofa CHMIELNIKA pt. "Prosta odpowiedź". Wynika to m.in. z faktu, że autor, jako mój był partyjny kolega, zawsze twierdził, że na wszystko jest prosta odpowiedź i recepta, a studiowanie politycznej literatury jest stratą czasu.

Jak czytam, tej koncepcji jest nadal wierny. Tyle tylko, że nie wystarczy, co wydaje się być takie proste... jest w istocie proste i nieskomplikowane.

Otoż, wymieniając jednym tchem i ustawiając w szeregu cyt. "demokratów", "liberalów" i "prawicowców" pomieszał p. Krzysztof nie tylko semantykę owych pojęć, ale również uznał im za wspólne to, co się często wręcz wyklucza. Demokracja bowiem jest swoim systemem sprawowania rządów w państwie, liberalizm natomiast jest filozofią i określona formułą polityczną. Można sobie znakomicie wyobrazić funkcjonowanie liberalizmu w monarchii lub systemie autorytarnym, gdzie nie ma w ogóle miejsca dla demokracji. Liberalowie nie byli zresztą, i nie są nadal, specjalnymi wielbicielami demokracji, która często — w swej naturalnej formie — prowadzi do ucieki drogi do destrukcji, anarchii i ucisku mniejszości inaczej myślących. Dla działacza Kongresu Liberalno-Demokratycznego, jakim jest ponoć p. Chmielnik od pewnego czasu, powinno to być również oczywiste, choć, być może, sama nazwa partii może wprowadzić pewne nieporozumienia. Podobnie, pojęcie prawicy jest nieadekwatne do pojęcia "demokra-

cja", bo określa jednoznacznie nurty polityczne, choć mogące się różnić "odcieniami" — od chadeckich, poprzez liberalistów, do narodowców czy monarchistów — co nie ma nic wspólnego z systemem sprawowania władzy. Trudno znaleźć dla tych wszystkich opcji politycznych wspólną płaszczyznę odniesienia do demokracji. Być może ma na ten dylemat "prostą odpowiedź" autor artykułu, ale jej nam nie zdradził.

Analogicznie uprościł sobie p. Chmielnik kolejną kwestię — a to rolę i znaczenie generałów Sikorskiego i Andersa. Nie będę polemizował na temat faktycznych przyczyn opuszczenia przez armię gen. Andersa granic Związku Sowieckiego. Z wypowiedzi p. Chmielnika wynika, że gen. Anders ot, tak sobie, zabrał wojsko i opuścił gościnne piaski Kazachstanu. W ten sposób do spłoki z gen. Sikorskim doprowadził do łatwego zwycięstwa komuny w Polsce.

O takim właśnie sposobie opuszczenia granic ZSRR przez armię Andersa uczono mnie w szkole z podręczników historii, przelumatczonych z języka rosyjskiego. Dziwi mnie, że p. Chmielnik dalej ten absurd powiela. Czyżby naprawdę już później nic na ten temat nie czytał?

Natomiast "prosta odpowiedź", iż skutkiem odejścia armii Andersa z Sowiećów tak łatwo zainstalował się w Polsce komunizm, jest istotnie odkrywcza. Można by z tego wnioskować, że gdyby Anders walczył z Niemcami u boku Armii Czerwonej, to komunizm by w Polsce nie było. Zapewne andersowcy przegoniliby "krasnoarmiejców" z Polski gdzie pieprz rośnie? Tak upraszczając sobie historię można by postawić i inną tezę: że gdyby, mianowicie, legendarna Wanda dała się przekonać i miast do Wisły, rzuciła się w objęcia Niemca — nie byłoby wojen z naszym zachodnim sąsiadem, ergo: nigdy nie byliśmy okupowani. To jest również "prosta odpowiedź" w podobnym stylu.

Tyle tylko, że proste odpowiedzi na skomplikowane problemy stosunków międzynarodowych, społecznych i państwowych, udaje się czasami sformułować geniuszom, którzy objawiają się raz na sto lat.

Być może, jesteśmy świadkami takiego wyjątkowego objawienia.

Andrzej Buihak, Partia Konserwatywno-Liberalna

Zielonogórskie liczby — zatrudnienie

W czerwcu nie uległa zmianie struktura zatrudnienia w województwie. 70,8% pracowników skupiał sektor publiczny, a 29,2% — prywatny. Większych zmian w tej dziedzinie można się spodziewać dopiero z chwilą poważniejszych przełomów prywatyzacyjnych. W stosunku do maja wzrosło o 0,7% zatrudnienie w działach produkcji materialnej, wynosi ono 100,4 tys. osób. Największy przyrost pracowników odnotowano w budownictwie (0 2,4%) i handlu (0 2,0%).

Można stwierdzić, że wprost katastrofalnie wzrosło w czerwcu bezrobocie. W porównaniu z poprzednim miesiącem aż o 17,3% więcej osób zarejestrowało biura pracy. Tei katastrofy należało się jednak spodziewać, bo tak jak w całym kraju, w czerwcu opuścili mury szkół średnich absolwenci. Ogółem zarejestrowano ich o 47,6% więcej. Największy przyrost (o 127,5%) dotyczy byłych uczniów średnich i policealnych szkół zawodowych.

W czerwcu odnotowaliśmy więc w województwie najwyższy w tym roku poziom bezrobocia.

(Mes)

Agencyjny przekładaniec

Cwana „Coca Cola”

We wtorkowe popołudnie elektroniczny japoński termometr na warszawskim hotelu „Forum” pokazywał 24 st. C. Zainstalowany nad nim wraz z reklamą „Coca Coli” podobny termometr przebił sąsiada o całe 2 stopnie. Czego to Amerykanie nie wymyślą, żeby stworzyć wrażenie upału i skłonić przechodniów do zabiczenia pragnienia „Coca Colą” — mówili warszawianie z pewną dozą podziwu.

Tredowaty ford

Wojewoda łomżyński, który został odwołany przez premiera za to, że zakupił sobie do służbowego użytku luksusowego forda scorpio, pozostawił ten pechowy nabytek swemu następcy. Ford traktowany jest jak zaraza. Wicewojewoda Jerzy Brzeziński obchodził forda dużym luksem i przemysłką, jak się pozbył kłopotliwego luksusu, na który poszło 25 proc. funduszu inwestycyjnego Urzędu Wojewódzkiego. Ale pieniądze dla województwa i tak przepadły, bo po ewentualnym przetargu muszą być przekazane do budżetu centralnego.

Policja bez koguta

Toruńska policja okazała się bezradna wobec przestępcy, który uciekając skradzionym na Wybrzeżu mercedesem, ominął blokadę. Powód: policyjna nyska jest za wolna, a niedawno otrzymany mercedes nie ma na dachu urządzeń sygnalizacyjnych, bez czego nie może brać udziału w pościgu. Polskie „koguty”, nie pasują, a na zachodzie zabrakło pieniędzy. Jest więc jak w przysłowiu: kupiono konika, a na bakie nie starczyło funduszu.

Bitwa o molo

Przy szczytkach molo w Międzyzdrojach doszło do bitki pomiędzy ekipami dwóch przedsiębiorstw, roszczących sobie prawo do odbudowy tego obiektu. Najpierw wolę odbudowy zadeklarowała spółka „Briwex”. Potem jednak przedsiębiorstwo „Warimpex-Baltic” budując hotel „Amber” zobowiązało się do zagospodarowania terenu, w tym i odtworzenia mola zniszczonego przez sztorm. Budowalnicy pobili się palcami, co sprawy nie wyjaśniło. Sąd rozstrzygnie, kto ma prawo do lukratywnego zlecenia.

Ukradli... tęczę

W Białymstoku rozgorzał spór pomiędzy działaczami Partii „X” Stana Tymiańskiego a Unią Wolnych Spółdzielców. Ci pierwsi zapowiedzieli, że do wyborów staną w barwach tęczy. Druzdy się oburzyli, bo sami używają tęczy jako symbolu partyjnego, zresztą jak wszyscy spółdzielcy na świecie. Kampania wyborcza zapowiada się w tęczy kolorach.

Sex shop - uniewinniony

Rada tarnowskiego osiedla „Strusina” zaangażowała wojewodę, aby zajął się wykurzeniem sex-shopu. Wojewoda wystąpił do prokuratora, a prokurator do policji. Nie dopatrzono się żadnych uchybień w działalności konfliktowego sklepu. Nie ma pomogracznego wystroju, nie korzystają z niego nieletni. Sex-shop pozostanie. Na razie.

W pracy jak w domu

Trwają poszukiwania kierowniczkę ośrodka czasowego kopalni węgla kamiennego „Sosnowiec” w Międzyzdrojach woj. szczecińskiego. W dniu kontroli finansowej w ośrodku, pobrała ona w banku w Kamieniu Pomorskim 190 mln zł i od tej pory nikt jej nie widział. Co się stało z kobietą — nikt nie wie. Na wszelki wypadek zwolniono dyscyplinarnie członków jej rodziny, zatrudnionych w ośrodku: męża, siostrę i matkę. Swoją drogą, pani kierowniczka lubiła czuć się w pracy, jak w domu.

Rubinowa gorączka

Setki tysięcy ludzi napłynęło w poszukiwaniu rubinów do kopalni w północnym Wietnamie, a ponad 200 zginęło w wypadkach podczas ich wydobywania. Poszukiwacze skarbow zaczęli przybywać do prowincji Nghe Tinh w końcu ubiegłego roku, kiedy odkryto tam wielkie złoża rubinów. Obecnie miejscowa policja i straż graniczna ogrodziły rubinowe tereny, w celu położenia kresu „dzikiej” eksploatacji.

Plaga kajmanów

Brazylijską strefę Amazonii nawiedziła plaga kajmanów (amerykańskich krokodyli). Urząd Ochrony Środowiska Naturalnego Brazylii zastanawia się, czy nie przywrócić prawa swobodnego polowania na te gady. Obecnie są pod ochroną. Jak zakomunikował gubernator Amazonii Gilberto Mestrinho, na 20 tys. mieszkańców przypada już 200 kajmanów, które pożerają ogromne ilości ryb, rzucając się na kury, trzodę chlewną. Człowiek powinien mieć prawo likwidowania zwierząt, które pozbawiają go żywności — argumentuje gubernator.

Wieloryby rżą jak konie

Mieszkańcy małej nadbrzeżnej miejscowości australijskiej Victor Harbour niedaleko Adelajdy od wielu dni nie mogą spać. Na pobliskich wodach miejsce młotnej schadzki urządziły sobie trzy wieloryby: samica i dwóch samców. Mieszkańcy nie mają nic przeciwko ich godom weselnym, gdy by nie potężne ryki samców. Wyją jak opętani i tak głośno, że bębniaki w uszach pękają — skarży się miejscowa ludność. Są to dźwięki przypominające rzenie koni tylko w wersji tysiącdecybeli.

(PAP)

Najmniejsze miasto w Chinach

Najmniejszym miastem w ChRL, a prawdopodobnie i na świecie, jest leżące ok. 500 km od Lhasy tybetańskie miasteczko Tianmen. Liczy tylko 3 mieszkańców, niemniej oficjalnie pozostaje ośrodkiem władzy administracyjnej, ma prawo do wydawania lokalnego dziennika, a na drogach dojazdowych stoją tablice z napisem „miasto Tianmen”.

Do 1957 r. miasteczko liczyło kilkuset mieszkańców. Jednakże trudne warunki bytowe przyczyniły się do tego, że młodzi wywędrowali „za chlebem” w inne regiony ChRL, starzy wymarli i obecnie mieszka tu tylko 3 osoby, a mianowicie ojciec z dwiema córkami. Zajmują się hodowlą owiec.

Ponadto starsza córka piastuje urząd przewodniczącej Rady Administracyjnej, która nie istnieje. Urząd odziedziczyła po ojcu, gdy ten przeszedł na emeryturę. Za piastowanie wspomnianego stanowiska otrzymuje co miesiąc wynagrodzenie.

(PAP)

Krótką historia bochenka chleba

W Europie istnieje kilka muzeów pieczywa, w tym największe w RFN oraz we Francji. W Paryżu, gdzie zgromadzone tysiące przepisów na różne gatunki pieczywa, można również posmakować chleba wypiekanego w starożytnym Rzymie oraz w różnych rejonach Europy w wiekach średnich.

Najstarsza odnaleziona receptura pieczywa starożytności pochodzi z roku 168 przed n.e. W samym Rzymie istniało ok. 300 piekarni, które wypiekały różne gatunki chleba. Najdroższe białe pieczywo jedli najbogatsi. Biedniejsi kupowali chleb czarny z grubo zmielonego ziarna. Specjalny chleb, który nie czerstwiał tygodniami, wypiekały piekarnie wojskowe dla legionów. Był też tzw. chleb plebejski, który wydawano za darmo żebrakom i bezdomnym.

Specjalna brygada inspektorów władz miejskich kontrolowała piekarnie i nakładała grzywny w wypadku, gdy pieczywo nie odpowiadało recepturze. Liczba gatunków pieczywa znacznie się rozszerzyła w Europie w wiekach średnich. Zaczęto dodawać do ciasta majeranek, koper i inne przyprawy. W wielu państwach, jak np. we Francji, ceny pieczywa były „sztywne”. Zabronione było sprzedawanie bochenków poniżej ustalonej wagi, lub np. przypalonych. Piekarnicy miały na oku straż miejską.

(PAP)

W USA przybywa kłopotliwych pytań

Skandal stulecia

Bank BCCI, założony został w 1972 r. przez kapitał pakistański-arabski, zarejestrowany był w Luksemburgu i na Kajmanach, główne siedzibę miał w Londynie, a wielkie ciemne interesy w USA. Wprawdzie kasy oszczędnościowo-pożyczkowe naraziły podatnika amerykańskiego na straty przekraczające już teraz 100 miliardów dolarów, a BCCI zdefraudował 5-15 miliardów dolarów (wciąż nie wiadomo ile dokładnie), ale nowe szeregły machinacji tego międzynarodowego Banku Kredytu i Handlu (Bank of Credit and Commerce International), czynią z jego oszustw najrozleglejszy i najbardziej skomplikowany międzynarodowy skandal finansowy wieku.

Władze sądowe i finansowe USA zażądały BCCI dwa mocne ciosy — co prawda zdaniem wielu komentatorów późno. Urząd rezerwy federalnych wystąpił o ściganie z banku grzywny w rekordowej wysokości 200 milionów dolarów za to, że wbrew przepisom bankowym USA stał się potajemnie właścicielem co najmniej 3 banków amerykańskich, w tym największego w Waszyngtonie First American. Niemal jednocześnie w Nowym Jorku prokurator okręgowy postawił w stan oskarżenia za oszustwo, pranie pieniędzy, przekupstwa i kradzież założyciela banku, pakistańskiego finansisty Aghe Hasana Abediego i byłego dyrektora BCCI, Swaleha Naqviego.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

Prokurator Robert Morgenthau nazwał BCCI bankiem przestępczym i podał liczne przykłady jego oszustw. Powiedział m.in., że bank ukrywał przed kontrolerami brak pieniędzy — zdefraudowanych lub służących tajnym operacjom — wpisując do ksiąg fikcyjne pożyczki, których otrzymanie kwitowali podstawieni finansistki działający w znowie z „mafią Abediego”.

(PAP)

prepisów (przez BCCI w USA) miały charakter czysto finansowy, czy też mamy do czynienia z korupcją polityczną i kłopotliwym wpływem”. Senacka podkomisja stosunków zagranicznych zapowiedziała własne przesłuchania na najbliższy czwartek.

Ministerstwo Sprawiedliwości odrzuca zarzuty kongresmenów i wskazuje, że już od pewnego czasu prowadzi „energiczne śledztwo” w sprawie BCCI w kilku miastach USA.

Według „Time”, z usług BCCI korzystała m.in. Centralna Agencja Wywiadowcza (CIA), dla której bank był podobno pośrednikiem w finansowaniu różnych tajnych operacji. „Time” twierdził ponadto, że w połowie lat osiemdziesiątych również pracownicy Rządu Bezpieczeństwa Narodowego przy prezycie USA używali BCCI podczas operacji Iran-Contra.

Skandal BCCI może przysporzyć kłopotów Robertowi Gatesowi, wicedyrektorowi CIA w latach 1980-89, mianowanemu w maju przez Busha dyrektorem CIA, ale czekał na nominację przez Senat. W styczniu tygodniowy były komisarz celnicznej USA, William von Raab, ujawnił, że w 1988 r. Gates był w posiadaniu kilkunastu raportów CIA na temat BCCI. W rozmowach z von Raabem Gates miał oświadczyć, że skróty BCCI powinno się tłumaczyć jako Międzynarodowy „Bank Oszustów i Przystępców” („the Bank of Crooks and Criminals” International). Członkowie komisji senackiej zapytali w związku z tym Gatesa, co takiego widział o BCCI w 1988, że posłużył się tym określeniem i będą chciały wiedzieć, czy swymi ówczesnymi informacjami podzielił się z kolegami sprawiedliwości.

Skandal BCCI może przysporzyć kłopotów Robertowi Gatesowi, wicedyrektorowi CIA w latach 1980-89, mianowanemu w maju przez Busha dyrektorem CIA, ale czekał na nominację przez Senat. W styczniu tygodniowy były komisarz celnicznej USA, William von Raab, ujawnił, że w 1988 r. Gates był w posiadaniu kilkunastu raportów CIA na temat BCCI. W rozmowach z von Raabem Gates miał oświadczyć, że skróty BCCI powinno się tłumaczyć jako Międzynarodowy „Bank Oszustów i Przystępców” („the Bank of Crooks and Criminals” International). Członkowie komisji senackiej zapytali w związku z tym Gatesa, co takiego widział o BCCI w 1988, że posłużył się tym określeniem i będą chciały wiedzieć, czy swymi ówczesnymi informacjami podzielił się z kolegami sprawiedliwości.

Statua Wolności «za aborcją»

Zwolenniczki dopuszczalności przerwania ciąży zawiesiły w pobliżu statui Wolności, wznoszącej się nad brami Nowego Jorku, dwa obrazki — mie transparenty: jeden „Bez wrota nie ma wolności”, drugi głosił: „Aborcja to opieka zdrowotna”.

W ramach tej proaborcyjnej manifestacji była organizacja o nazwie Akcja i Mobilizacja Kobiet na Rzecz Zdrowia. Ręcznie malowane transparenty wisiały przez 20 minut. Nie było żadnych aresztowań, policja prowadziła jednak dochodzenie. Obrońcy prawa do aborcji groziła kara więzienia do pół roku lub grzywna w wysokości 500 dolarów za zorganizowanie demonstracji bez zgody władz.

Akcja była protestem przeciwko niedawnej decyzji sądu najwyższego USA, który zakazał udzielania porad i informacji na temat aborcji przez kliniki finansowane ze środków federalnych. „Chcieliśmy, żeby ludzie wiedzieli, co myślimy o decydowaniu przez sąd najwyższy o naszych ciałach” — powiedziała jedna z organizatorek.

Akcja była protestem przeciwko niedawnej decyzji sądu najwyższego USA, który zakazał udzielania porad i informacji na temat aborcji przez kliniki finansowane ze środków federalnych. „Chcieliśmy, żeby ludzie wiedzieli, co myślimy o decydowaniu przez sąd najwyższy o naszych ciałach” — powiedziała jedna z organizatorek.

Życiowy kurs

Właściciel jednej z taksówek na Madagaskarze, wracając z dalekiego kursu do miasta Morondrova, ulitował się nad sędziwym starcem idącym skrajem szosy. Zabrał go, mimo iż ten upierał się, że nie ma pieniędzy, aby zapłacić. Po przejeździe ok. 100 km starzec wysiadł i dziękując za poświęcenie wręczył kierowcy skradziony worek, w którym znajdowały się czarna i biała trawicja.

Dopiero po zakończeniu pracy, już w domu kierowca przypomniał sobie o miszku. Okazało się, że tkwiący w nim amulet, to złoty mordek zioła, który ważył 110 gramów. Był to z pewnością najlepszy kurs, jaki kiedykolwiek miał taksówkarz na wyspie.

(PAP)

Lasy i róże

Instytut Badawczy Leśnictwa, Zakład Ochrony Przeciwożarowej Lasów z siedzibą w Warszawie ma swoją stację doświadczalną w Nowogrodzie Bobrzańskim, gdzie przeprowadza się doświadczenia i obserwacje rutynowe. Między innymi określa się stopień zagrożenia lasów pożarami.

Leżąc stacją badawczą z tytułu swej nazwy została powołana do celów naukowych, zajmuje się np. prognozowaniem wielkości pożaru w zależności od wiatru i innych czynników, które dla laika wydają się nieistotne. Przeprowadza także analizę wstecz, która ma przeciwdziałać zapobieganiu powstawaniu zagrożeń pożarami. Otóż od dr. Ryszarda Szczygła można się dowiedzieć, że nie ma czegoś takiego jak samozapalenie, należy to do sfery mitów, jakoby ogień może powstać od porzuconej butelki czy innego opakowania szklanego. Często było tak interpretowane ku wygodzie służb ścisłego, w ten sposób mniej więcej cel przybył się „kłopotu z głowy”, a nawet sami się uciekali do podręcznika butelki na miejscu pożaru.

Otóż we wszystkich przypadkach, czyli pisząc dosadnie: w 100 proc. pożar powoduje czło-

wiek, mniej czy więcej świadomie. Najczęściej zaproszenie powstaje przy wiosennym wypalaniu traw, paleniu ściernisk i wrzowisk. Niebagatelna sprawa jest propaganda, na którą w Polsce przeznaczają się jednak znikoma ilość pieniędzy. Wydatki, które należałoby przeznaczyć na nią, są niewspółmiernie małe do strat jakie wyrządza pożary.

Obok działalności naukowej stacja badawcza wypełnia dodatkową funkcję, prognozowania na co dzień. Nie odbywa się tu jednak na oko czy na nos, jak wydawałoby się laikowi. Od wilgotności martwych przedmiotów, ściółki leśnej, wilgotności powietrza i jeszcze kupy innych czynników, określa się stopień zagrożenia pożarowego. Używana jest sześciostopniowa skala. I tak — stopnie 3 i 4 są zagrożeniami dużym i bardzo dużym, a stopień 5 określa się jako katastrofalny. W tym roku najczęściej mamy te średnie, czyli stopień 3, sporadycznie 4. Jeszcze ani razu w bieżącym roku nie zdarzył się stopień 5, jak to miało kilkakrotnie miejsce w ubiegłym roku.

Prognoza, której dokonuje się w stacji, następnie jest przekazywana do 18 nadleśnictw woj. zie-

lonońskiego. Te w zależności od zagrożenia podejmują określone czynności administracyjne. Gdy zachodzi wypadek, że jest 5 stopień, wojewoda może wydać zakaz wstępu do lasu. Ogłasza się wtedy akcję „Susza”.

W razie pożaru do dyspozycji jest baza lotnicza w Gozdnicu, na którą składają się 3 samoloty gaśnicze „Dromader” i samolot patrolowy.

Lasy zielonogórskie należą do ostatnich lat do tych, gdzie pożary w stosunku do zalania zdrażą się rzadko, nieodmiennie pod względem bezpieczeństwa województwa plasuje się w pierwszej trójce w kraju. Dr Szczygół ocenia tę wysoką skuteczność tym, że tutaj właśnie znajduje się jedyne na świecie w tym rodzaju typy placówek.

W bieżącym roku na terenie województwa było 309 pożarów lasów, w których spłonęło 55,9 hektarów powierzchni. A w lipcu, który przecież nie był deszczowy, a ciepły i „przychylny” tego rodzaju żywiołowi, nie odnotowano większego pożaru. „Wybuchło” 309 pożarów i zapaleń na znikomej łącznej powierzchni 9,47 arów.

(PAP)

MEDYCZNE

Gabinet badań USG dorosłych i dzieci Zielona Góra ul. Krośnińska 17A/41, tel. 637-08, Rejestracja: w godz. 12.00 - 18.00. Wykonujemy badania: tarczycy, jamy brzusznej, piersi, ginekologiczno-polożnicze, 710-7 zgruczołu krokowego jader

MALOWANIE, tapetowanie, SZYBKO i TANIO. Zielona Góra, tel. 37-27. 713-Z

RÓŻNE

KOMPUTEROWE wycinanie liter w foliach, szyldy, reklamy, M A R B O, Zielona Góra, Lisowskiego 1. 099-Z

Z MAŁYM fiatem i wolnym czasem - czekam na propozycje zarobku. Krosno Odrz., Poznańska 43A/13. 183-P

ZAMKI, tapicerka, blokady przeciw wyważeniom. Głogów, 33-51-34. 3291-C

TANIO sprzedam pół domu w Ruszowicach. Tel. 33-42-94, po 16.00. 3351

LOKALE

ZAMIENIĘ M-3 na większe w Lubinie lub okolicy. Lubin, tel. 44-11-31. 2846-L

ODSTĄPIĘ sklep wędliniarsko-spozywczy. Głogów, tel. 33-45-37, po 18.00. 3357-C

SPRZEDAM DOM w Zielonej Górze - 250 m kw. - nowy. Oferty, Gazeta Nowa, al. Niepodległości 22, dla 715-Z. 715-Z

WYNAJMĘ mieszkanie M-4 z telefonem na działalność biurową. Głogów, tel. 33-83-64, w godz. 16.00-19.00. 3370-C

Większe dzieci - większe problemy

Sytuacja jest wiele niepokojąca. Przy ogólnym spadku przestępczości systematycznie wzrasta w Gorzowskim liczba przestępstw popełnianych przez nieletnich, czyli ludzi do lat 17. Na tle dorosłych przestępców, o których przecież niewiele dobrego można powiedzieć, nieletni wyróżniają się nie tylko masowością popełnianych czynów sprzecznych z prawem, ale i zachłannością oraz brutalnością. Charakterystyczne również, że coraz większą część nieletnich przestępców pochodzi z tak zwanych porządných rodzin, dobrze sytuowanych materialnie. Fakt ten utrudnia policji ujawnianie sprawców oraz stosowanie skutecznych metod sprowadzania ich na właściwą drogę życia. Zazwyczaj bowiem rodzice nieletniego wlamywanca lub rozbójnika utrzymują, iż wychowują go prawidłowo, a tylko złośliwa policja czepia się ich grzecznego synka...

Włamanie do obiektów społecznych, 42,4 proc. kradzieży mienia prywatnego i 28,1 proc. włamań do obiektów użyteczności publicznej. Coraz częściej są oni sprawcami rozbójów i zgwałceń.

Największy udział w ogólnej przestępczości nieletni mają w regionie Gorzowa i Strzelec Krajeńskich, najmniejszy zaś - Choszcz na i Międzyrzecz.

Okolo połowy przestępstw nieletni popełniają w grupach. Aby wejść na drogę przestępstwa, chłopak wcale nie musi spotkać zawodowego kryminalisty. Wystarczy czasem, że akurat jest pod bokiem kogoś, przed kim należałoby się go pisać, zaimponować i udowodnić, że nie jest się „fajrerem”. Stąd już tylko krok do włamania, kradzieży lub rozbójku. Ten sam chłopak w pojedynkę raczej na coś podobnego nie odważyłby się. A w grupie czuje się mocny, grupa daje odwagę, zaś grupa w mieście - dodatkowe schronienie i anonimowość. Nic zatem dziwnego, że zdecydowaną większość przestępstw nieletni popełniają właśnie w miastach. Na wszyyscyplina społeczna mimo wszystko jest wyższa. Wszyscy się tam znają i wstyd rodzicom, gdy ich dziecko ma do czynienia z policją.

Charakterystycznym zjawiskiem obecnie jest to, że większość nieletnich przestępców pochodzi z tzw. porządných rodzin, gdzie pod względem materialnym dzieciom nie nie brakuje. Dzieciom takim jednak trudniej pomóc. Bo jeżeli nieletni pozabawiony był właściwej opieki, to skutecznym wyjściem

okazuje się zapewnienie mu takiej opieki. A coż robić, jeśli naprawd rodzice nieletniego wlamywanca twierdzą, że dobrze go wychowują, a tylko policja złośliwie się go czepia? Każdy przypadek i każdy nieletni sprawca przestępstwa traktowany jest więc przez orga-

mego zaspokajania materialnych potrzeb dziecka nie może ograniczać się do rodziców. Jeśli dziecko nie znajduje akceptacji, uznania i zrozumienia w domu, to szuka go na ulicy, wśród kolegów. A stąd już krótka droga do popełnienia przestępstwa.

Charakterystyczne zresztą - że podobne są przyczyny coraz liczniejszych ucieczek z domów rodzinnych. Wówczas spora część dziewcząt i chłopców popełnia różne przestępstwa, by zdobyć środki na życie.

Nadmiar niezorganizowanego wolnego czasu i brak opieki rodziców - to także jedna z ważniejszych przyczyn upijania się kilku nastoletnich chłopców i dziewcząt. Właśnie alkohol staje się najprostszą rozrywką i sposobem wypełnienia czasu. Bo co innego wymaga wysiłku. Alkohol nie, prócz pieniędzy. A te, gdy rodzice dają za mało, zdobyć można w drodze przestępstwa - kradzieży, włamania lub napadu rabunkowego.

Nie jest moim zamiarem straszenie młodych ludzi skutkami upijania się. Chodzi mi raczej o zaniepokojenie dorosłych, zwłaszcza rodziców, wzrostem przestępczości wśród nieletnich. I o nakłonienie do zainteresowania się tym, co w wolnym czasie robią ich pociechy, w jakim towarzystwie przebywają, co przyniosą do domu i skąd to pochodzi. Zbyt często bowiem wielu rodziców swą dorosłość ogranicza do płodzenia dzieci, zarabiania pieniędzy i picia wódki, czym dają zgubny przykład dorastającemu potomstwu. Skutki takich zachowań beznamiętnie, ale dobitnie obrazują sta tystyki policyjne...

ANDRZEJ WŁODARCZYK



Rys. MIROSLAW HAJNOS

na ścigania indywidualnie tak, by nie wyrządzić mu zbytej krzywdy.

Przyczyn wzrostu liczby nieletnich sprawców przestępstw, wywodzących się z pozornie prawidłowo funkcjonujących rodzin upatruje się przede wszystkim w braku właściwego zainteresowania dorosłych problemami dzieci. Rodzice zbyt często nie mają kontaktu psychicznego z dziećmi, nie interesują się ich drobnymi z pozoru, ale ważnymi dla nastoletników problemami, nie rozmawiają z nimi szczerze. Zazwyczaj wolą dać im żadaną kwotę pieniędzy i w ten sposób mieć syna lub córkę „z głowy”. A przecież do sa-

AUTO-MOTO

OPEL omega 201 listopad 1987 - sprzedam. Z.G., tel. 66-377, po 17.00. 709-Z

CIĄGNIK ursus C-355 - sprzedam. Świebodzin, os. Widok 5A/10, po 15.00. 184-P

USŁUGI

AGENCJA „Usługa” przyjmuje zgłoszenia o wolnych miejscach w samochodach wyjeżdżających za granicę lub chcących z nich skorzystać. Zielona Góra, tel. 608-31 do 22.00. 720-Z

MAGLOWANIE, 15.00-19.00. Głogów, Orbitalna 51. 3368-C

UWAGA ! HURTOWNIE, SKLEPY !!!

ZABAWKI

TURTLE, LEGO, MATCHBOX, TRANSFORMES

A TAKŻE:

- BASENY, PŁYWACZKI, LATAWCE
- DUŻY WYBÓR SAMOCHODÓW
- NALEPKI
- ZABAWKI DLA DZIEWCZYNEK
ORAZ 100 INNYCH RÓŻNORODNYCH ZABAWEK.

PONADTO:

DUŻY ATRAKCYJNY WYBÓR ZEGARÓW I KALKULATORÓW

OFERUJE HURTOWNIA w Zielonej Górze ul. Zagłoby 3 czynna 8.00-16.00

Dla hurtowni specjalne zniżki!

Wyjątkowo niskie ceny!

Sprzedaż hurtowa. ZAPRASZAMY!



TELEWIZJA

PROGRAM I: Dzień dobry - poranny magazyn rozmałości. 9 Wiadomości - 9.10 Kino Teleferi: „Janka” - serial pol.-niem., 10.10 Sio lat - magazyn ubezpieczeń społecznych, 10.20 Główna praca (4-ost.) - serial krym. prod. ang., 12.25 Aktualności telegazet, 14 Studio Lato, 17.15 Telexpress, 17.30 Studio Lato, 18 „Murphy Brown” (2) - serial USA, 18.30 Studio Lato, 18.50 Magazyn kajakowy - no wa mobilizacja - program o Powstaniu Warszawskim, 19.15 Dobranoc „Nasi wierni przyjaciele” 19.30 Wiadomości, 20.05 „Van der Valk” (4-ost.) - serial krym. prod. ang., 21.50 Goście Andrzeja Zarebskiego, 22.10 Pegaz, 22.40 Wiadomości, 23 Dział w Senacie, 23.15 „Murphy Brown” (2) - serial USA (wersja oryginalna), 23.40 BBC - World Service.

PROGRAM II: 7.55-10.15 Telewizja śniadaniowa, 7.55 Powitanie, 8 CNN - Headline News, 8.10 Język angielski (17), 8.40 „W labiryntach” - serial TP, 9.35 Magazyn tv śniadaniowej, 10 CNN - Headline News, 16.45 Powitanie, 17 Główna - magazyn kupców i handlowców, 17.30 „Cudowne la” (20) - serial USA, 18 Program lokalny, 18.30 „Pod wspólnym dachem” (5) - serial franc., 19 „1 sierpnia” - film dok. Aljiny Czerniakowskiej, 19.30 „Henryk Stażewski” - film dok. Krystyny Wierzyńskiej, 20 Studio Sport - 2+4, czyli o sportach motorowych, 21 Ekspres reporterów, 21.30 Panorama dnia, 21.45 Sport, 21.55 100 lat Carnegie Hall w Nowym Jorku (2), 23.50 CNN - Headline News.

TELEWIZJA SATELITARNĄ
RTL PLUS: 6 Magazyn wczesna pora, 8.35 Show-sklep, 9 Wiadomości, 9.15 Verraten - film USA, 11.25 Książki Murphy, 12.10 Wells Fargo, 13.10 Młotek, 13.35 California - serial krym. prod. ang., 15.10 Aktualności telegazet, 16 Studio Lato, 17.15 Telexpress, 17.30 Studio Lato, 18 „Murphy Brown” (2) - serial USA, 18.30 Studio Lato, 18.50 Magazyn kajakowy - no wa mobilizacja - program o Powstaniu Warszawskim, 19.15 Dobranoc „Nasi wierni przyjaciele” 19.30 Wiadomości, 20.05 „Van der Valk” (4-ost.) - serial krym. prod. ang., 21.50 Goście Andrzeja Zarebskiego, 22.10 Pegaz, 22.40 Wiadomości, 23 Dział w Senacie, 23.15 „Murphy Brown” (2) - serial USA (wersja oryginalna), 23.40 BBC - World Service.

Przywódcą SPD ostrzega Kohla

Przewodniczący opozycyjnej socjaldemokratycznej partii SPD Bjorn Engholm ostrzegł kanclerza Helmuta Kohla przed „drugim Biturkiem”, zalecając mu, by zrezygnował z udziału w ceremonii przeniesienia prochów króla pruskiego Fryderyka Wielkiego do Poczdamu, Uroczystość tę przewidziano na 17 sierpnia.

„Świat na nas patrzy, to mogłoby być źle zinterpretowane” - powiedział Engholm w wywiadzie opublikowanym w sobotnim kolonimskim dzienniku „Express”.

W 1987 roku kanclerz Kohl wywołał burzę polityczną za granicą odwołując się do amerykańskiego prezydenta Ronalda Reagana emceiarz w Bitburgu, gdzie znajdują się groby esesmanów z Wafeln SS.

Trumna Fryderyka Wielkiego „ce sarza filozofa”, który w czasie swego panowania w XVIII w. doprowadził do szczytu potęg państwa pruskie, została przeniesiona w 1943 roku z pałacu Sans-Souci w Poczdamie do Sigmaringen w południowo-zachodnich Niemczech, w obawie przed bombardowaniami alianckimi. (PAP)

Rosjanie wracają do ojczyzny

Z Litwy do ZSRR wyjeżdża na stałe więcej ludzi niż tu przyjeżdża - powiedział gazecie „Litovus Rytas” dyrektor wydziału migracji litewskiego Ministerstwa Spraw Socjalnych Władimir Grażulis. W ub. roku z innych republik ZSRR na Litwę przybyło 13 tys. ludzi, a wyjechało prawie 20 tys. Oczekuje się, że w br. przyjedzie do republiki 10-11 tys. ludzi, a wyjedzie ok. 15 tys. Minusowe saldo pierwszych miesięcy br. wyniosło 2 tysiące. Najczęściej wyjeżdżają Rosjanie. Litwinów w tym czasie wróciło do republiki 850, a wyjechało 500. Głównym powodem migracji jest - zdaniem Grażulisa - chęć powrotu do ojczyzny.

Głównym problemem utrudniającym migrację jest brak mieszkań. Wydział migracji stara się więc zorganizować wyjazdy i przyjazdy na zasadach zamiany. Wyjeżdżający odpuszczają własne mieszkania przyjeżdżającym i odwrotnie. Z zamianą mieszkanią są trudności. Bowiem większość osób

mających prawo powrotu na Litwę mieszka na północy, na Syberii lub w Kazachstanie. Natomiast ci, którzy chcą wyjechać pragną się osiedlić w Moskwie, Leningradzie, Młinsku, Kijowie i innych wielkich miastach. Np. do Moskwy chce wyjechać 760 rodzin, do Leningradu 641. Natomiast z Moskwy na Litwę pragnie się przenieść 160 rodzin.

Ostatnio pojawił się problem Rosjan mieszkających w Możejkach, mieście, w którym znajduje się duża rafineria ropy naftowej. 160 rosyjskich rodzin, które przybyły tu kiedyś na zaproszenie litewskiej Rady Ministrów po stanowiu opuścić Litwę. Uzgodniono - zgodnie z wolą zainteresowanych - że wszystkie rodziny zostaną wspólnie przesiedlone do jednego z miast w obwodzie lenin grazdkiem, gdzie buduje się dużą rafinerię ropy. (PAP)

Rzucił palenie czy pracę?

Grupa lekarzy australijskich po dłuższych badaniach doszła do wniosku, że palenie wyrobów tytoniowych źle wpływa na wzrok oraz zmniejsza szybkość reakcji człowieka. Badania prowadzone były na zlecenie dowództwa lotnictwa wojskowego i objęły również pilotów latających na liniach pasażerskich.

Zdaniem lekarzy, wypalenie przed lotem 3 papierosów osłabia ostrość widzenia o blisko 20 proc. Prawie o jedną czwartą zmniejsza się szybkość odczytywania wskaźników, których w nowoczesnych samolotach jest coraz więcej w kabinie pilotów.

W związku z tym w lotnictwie wojskowym wprowadzono całkowity zakaz palenia papierosów. Natomiast linie pasażerskie wydały zarządzenie, że pilotowi nie wolno palić na 8 godzin przed lotem.

W tej sytuacji większość pilotów cywilnych stanęła przed dylematem, albo rzucić palenie, albo... pracę. Ich zdaniem, 8-godzinna karencja przed każdym lotem jest „arawdzi wa drogą przez mękę” dla każdego nabożnego pilota.

Nie tylko dla melomanów, 23.50 Robert Nye „Falstaff”, 0.05-2 Brum - Festiwal rockowy - „Jarocin '91”.

RADIO ZIELONA GÓRA

PROGRAM I: 5. 6.02, 6.30, 8. 10.02, 13. 14. 15. 16. 20. 21. 22 - wiadomości, 5.20 Gimnastyka poran na, 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze, 7.15 Punkty widzenia, 6-8 Sygnały dnia, 8.15 Radio Biznes, 9-11.30 Lato z radiem, 11.30 Szkoła gadać..., 12.05 Z kraju i ze świata, 12.35 Radio kierowców, 13.35 Rolnicza antena, 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”, 16.10 Aktu ałności, 17.15 Dziennik Radia Wartyńskiego, 17.30 Radio Sat, 19 Z kraju i ze świata, 19.30 Radio dzielciom: „Muszelka”, 20.15 Koncert życzeń, 20.35 W kilku taktach, w kilku słowach, 21.08 Kronika sportowa, 21.30 Reportaż, 22.15 „Słup pelen wspomnień”, 22.35 Pie senki z tamtych lat, 23.15 Panorama świata, 23.30 Historia kabaretu.

PROGRAM II: 7. 11. 14. 21. 24 - wiadomości, 7.10 Muzyka muzyczna, 8 i 22.45 „Kwaśno-śladko” -

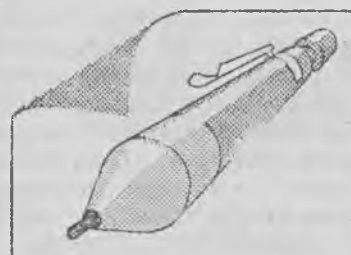
odc., 8.20 Czas na jazz, 8.45 i 17.50 „Jasność” - odc., 9 Radio najmłodszych, 10 Wakacje z muzyką, 11.05 Radio kontakt (tel. 44-72-75), 13 Folk album, 13.20 Antologia muzyki XX wieku: Karol Szymanowski, 14.05 Koncert muzyki staropolskiej w nagraniu Consort, 15 Album operowy, 15.30 Muzyczna promena-da, 16 Etniczne podróże muzyczne - arabska lutnia „Ud”, 16.30 Wiel kie dzieła, wiecey wykonawcy, 18 Dzień wspomnień - Jerzy Waldorff, 19 Między wierszami, 19.15 Wiad. kulturalne, 19.30 Musica dolosa, 21.05 Muzyka poważna, 21.20 Studio Form Dokumentalnych: Jerzy Tuszewski „Radiostacja Błyskawica”, 22 Czas na jazz, 23.05 Tradycja śpiewu chóralnego, 23.50 Mi niatura Warszawskiego, 0.05 Musica notturna.

PROGRAM III: 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 1. 1.57 - wiadomości, 5-9.05 Zapraszamy do Trójki, 8.30 i 13 „Bractwo róży” - odc. 8.45 Bu sines News, 9.05-15.05 Słuchaj razem z nami, 10.05 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym; Ali stair MacLean „Sita strachu”, 12.05 W tonacji Trójki, 13.10 Powtórka z rozrywki, 14.10 Przypominamy zespól „Toto”, 14.50 Folk w pigułce, 15.05 Brum - Festiwal rockowy - „Jarocin '91”, 16-19.05 Zapraszamy do Trójki, 18.15 Klub Trójki, 19.15 Muzyczna poczta UKF, 20-0.05 Trójka Bis, 20.10 Jazz przed 1968 rokiem, 20.50 Spotkania o zmkroku, 21.15 Fernata, 22.10 Blues wczoraj i dziś, 22.40 Smutna rzeka, 23.05

SEZONOWA OBNIŻKA CEN OD 1-GO SIERPNI
PROFESJONALNA HURTOWNIA ODZIEŻY IMPORTOWANEJ
RONDO RATAJE
POZNAŃ
semax
TEL. 765865
FAX 766895
UL. ŁACINA 6

SALE SOMMERSCHLUSSVERKAUF
 TURCJA, INDIJE, KOREA, TAJLANDIA, PRAWDOPODOBNE NAJWIĘKSZA W WIELKOPOLSCIE
 OBÓWIE SPORTOWE, WÓZKI, ZARAWKI

**BIURO OGŁOSZEŃ
 ZAPRASZA
 710-77**



Posiadam w sprzedaży
 - Długopis typu BIC - 1.100 zł.
 - Długopis włoskiej firmy "Walker" z wymiennymi wkładami
 cena długopisu 1.600 zł.,
 cena wkładu 650 zł.
 - Ołówek automatyczny 0,5 mm
 cena ołówka 3.500 zł
 - Grafity (rysiki) 0,5 mm
 - cena opakowania 1.200 zł.
 Przy zakupie 5.000.000 - dostarczę
 na miejsce.
 Płatność gotówką lub przelewem
 do 21 dni.
 Głogów, telefon /automatyczna
 sekretarka 33-11-91/
 Zadzwoń - odpowiem na każdy
 telefon!

Głogowskie Przedsiębiorstwo
 Inżynieryjno - Budowlane
 Spółka Akcyjna
 w Głogowie ul. Świerczewskiego 32
 Sprzedaż tanio:
 posiadane w nadmiernym zapasie materiały branż:
 budowlanej, hutniczej, elektrycznej
 Informacje w sprawie sprzedaży i związane
 z tym formalności będą realizowane przez dział
 zaopatrzenia w siedzibie dyrekcji.

**HURTOWNIA
 PAMAT** OFERUJE 500
 asortymentów:
 ✓ odzieży damskiej, męskiej, dziecięcej,
 ✓ art. dziewiarstwo i skarpety,
 ✓ kalkulatory
 Zapraszamy
 w godz. 8.00-16.00

**Sprzedaż odzieży
 zachodniej na kilogramy**
 Nowe dostawy, konkurencyjne ceny
 Zapraszamy codziennie do 18.00
 soboty 9.00-14.00
 Zielona Góra, ul. Jedności 77

**HURTOWNIA ODZIEŻY
 IMPORTOWANEJ**
 Głogów, 67-200
 ul. Orzechowa 48
 tel. 33-21-57
 P o l e c a : bieliznę damską,
 męską, bluzki, koszule,
 spódnice, spodnie, dresy,
 odzież dziecięcą,
 poduszki krawieckie.
 ZAPRASZAMY:
 od 14.00 do 18.00

**SKODY
 FAVORIT**
 - cena 64 mln.zł -
 - nowe -
 - z gwarancją -
 - ulgi podatkowe
 dla inwalidów
 oraz cełno -
 oferuje firma
BRIDGE
 Wrocław: tel.25-95-93
 Zgorzelec: tel.40-33

**Nowo otwarta
 HURTOWNIA OWOCÓW
 CYTRUSOWYCH**
 w Zielonej Górze
 ul. Jedności 9
 tel. 39-04
 zaprasza w godz.:
 6.00 - 18.00
 Oferujemy najtańsze
 banany, jabłka, paprykę,
 kiwi, pomarańcze

TOP-MIX

100 kanałów stereo

GORZÓW WLK
 ul. Kos. Gdyskich 64
 (wejście od Mickiewicza)
 tel. 285-37

MYŚLIBÓRZ
 ul. Rynek 4, tel. 25-87

MIĘDZYCHÓD
 - SKLEP "ELEKTRA"
 ul. Kilińskiego 14
 - Pacholak Piotr
 ul. Polna 20

ZIELONA GÓRA
 ul. Mariacka 5, tel. 722-60

SKWIERZYNA,
 Os. Jana XXIII 39, tel. 361

KOSTRZYN
 ul. Zawadzkiego 13,
 tel. 36-29

SULECIN
 ul. Prusa 13, tel. 32-73

ZAPRASZAMY!

**T.K.
 J.**
**HURTOWNIA
 TAJLANDIA**
 NOWA DOSTAWA
**ATRAKCYJNEGO
 TOWARU
 ZAPRASZAMY**
 Sieniawa Żarska,
 Kolonia 48
 4 km od Zar
 w kierunku Łęknicy.

Nowość!
tel. 221-53
ZIELONA GÓRA, ul. Lisowskiego 1

PHU murbet
 Głogów ul. Galileusza 18 (Dom Geometr)
 Oferuje w ciągłej sprzedaży:

Lakiery
 Zestawy TV Sat
 Farby
 Kleje
 Tapety
 Wykładziny
 Autolornetki

zaprasza codziennie od 10.00 - 18.00
 w soboty od 10.00-14.00

SPRZEDAŻ SZYB
 do samochodów zachodnich i krajowych, oraz innych części do samochodów zachodnich
NA ZAMÓWIENIE
 GŁOGÓW, UL. SZYMANOWSKIEGO 5, TEL. 33-35-60

PRZYJDŹ I ZOBACZ
opticland
 Brillen-Rottler GmbH+Co.KG
TADEUSZ KIERSZNIOWSKI
 NOWY ZAKŁAD OPTYCZNY
 W POLSCE

WAGI
 • Elektroniczne • Uchylne
 • Szalkowe • Dziesiętne
 • Odważniki
 Nowa Sól, ul. Chrobrego 9, tel. 34-46
 czynne
 od 8.00 do 20.00

BROSZURA POD KAŻDĄ PODUSZKĘ...
**SEKS
 BEZ
 STRESÓW**
**JUZ
 W KOSKACH
 "RUCHU"**
 METODA NATURALNEJ REGULACJI POCZĘC
W ZGODZIE Z EKOLOGIĄ!

Zapraszamy pacjentów od 9⁰⁰ do 17⁰⁰
**OKULARY
 SZKŁA KONTAKTOWE
 KOMPUTEROWY POMIAR WZROKU**

NA DEPTAKU

Pisaliśmy już kiedyś, że w niedziele nieczynne są kioski "Ruchu". W imieniu wielu mieszkańców...

«Solidarność Pracy» w Zielonej Górze

Klub "Solidarności Pracy" zawiązał się w Zielonej Górze na spotkanie w dniu 23 lipca br. Swą działalność rozpoczął od dyskusji...

Wina i kara

W ubiegłym roku Wojewódzki Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska w Zielonej Górze wydał blisko 70 decyzji w sprawie wymiarzenia kar pieniężnych...

Największą karę - 105 milionów złotych - nałożono Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej w Nowej Soli...

«U nas» w Czerwieńsku

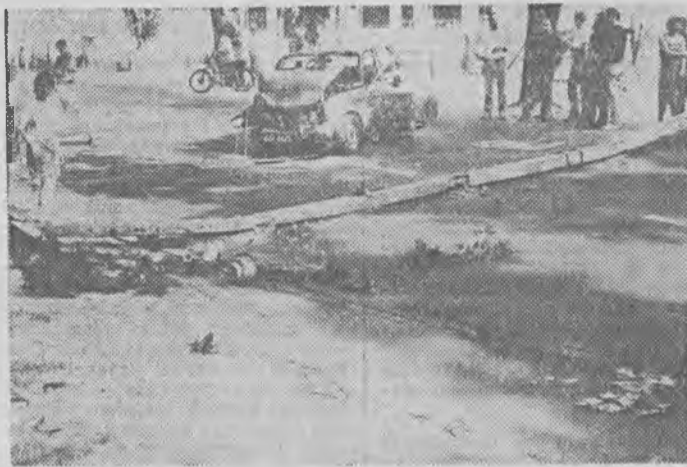
Otrzymałmy już ósmy numer miesięcznika "U nas". Pismo ukazuje się w Czerwieńsku, prezentując ludzi oraz sprawy miasta i gminy...

Pieszko przez Europę

"Sadzimy drzewa przyszłości dla naszych dzieci". "O życie Ziemi" - to hasła marszu matek włoskich, które pieszko wyruszyły spod Etny...

WYPADEK

We wtorek przy al. Wojska Polskiego zdarzył się wypadek. Ofiar śmiertelnych na szczęście nie było...



Fot. KRZYSZTOF MĘŻYŃSKI

KINA

- ESTRADA - Hala Ludowa - 19.30 Niebezpieczne związki (USA 15 l.)
- NEWA - 17.30 - Wielka draka w Chińskiej Dzielnicy (USA 12 l.)
- NYSA - 15.30, 19.30 - Przygody rabiego Jacoba (fr. 12 l.)

TEATR

UBUSKI TEATR w Zielonej Górze - przerwa urlopową

GALERIE

ART (czynna 10-17) - Malarstwo, grafika, szkło, srebro. BWA (czynna 11-17) - Władysław Hasiór...

APTEKI

DYZUR NOCNY PEŁNIĄ: Lubsko, ul. XX-lecia 77. Nowa Sól, ul. Piłsudskiego...

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997. Straż Pożarna 998. Pogotowie Ratunkowe 999.

TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37. ul. Podgórna 226-67.

«Pajaki» szukają

Zielonogórska 31 Drużyna Harcerska „Pajaki” Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej szuka pomieszczenia na magazyn...

Tych, którzy chcieliby pomóc druhom, prosimy o kontakt z działem miejskim naszej redakcji.

KRONIKA TURYSTYCZNA

SOBOTA NA ROWERZE

Klub Rowerzystów PTTK „Lubuskie 73” w Zielonej Górze zaprasza na sobotę 3 sierpnia na kolejkę wycieczkę rowerową...

Spotkanie uczestników, jak zawsze na placu Bohaterów o godz. 10. Przewidywany powrót do Zielonej Góry około godz. 16.

KALEJDOSKOP SPORTOWY

W AUTOMOBILKŁUBIE ZIELONOGÓRSKIM NIE ZAŁAMUJĄ RĄK

Od pięciu lat najprężniej działająca sekcja Automobilklubu Zielonogórskiego są kartingowcy. W tym także: motocyklowa, turystyczna i samochodowa...

Systematycznie organizuje się zawody, oczywiście nie tylko kartingowe, na ile to jest możliwe - wzrasta się ich popularność...

kę prowadzić będzie przewodnik turystyki rowerowej PTTK, Wojciech Kasprzak.

SPACERY I WYCIECZKI

PTTK zaprasza na sobotnio-niedzielne pieszki wędrowki. W sobotę - na spacer - wyprawę po tzw. paki wodne...

Irena Rawska oczekuje chętnych o godz. 9.10 na dworcu PKS przy zegarze świetlnym...

W niedzielę będą dwie imprezy. Spacer leśnymi ścieżkami po Wzgórzach Piastowskich...

W niedzielę będą dwie imprezy. Spacer leśnymi ścieżkami po Wzgórzach Piastowskich...

SIEDEMDZIESIĘCIU PIERWSZOKLASISTÓW W VII LO

Choć era prosperity modnych niegdś szkół sportowych minęła (a przyczyna jest prosta - brak środków finansowych)...

Mimo wspomnianych trudności, zapisy do popularnych motorowych dyscyplin sportu trwają cały rok. A może znajdują się następni sponsorzy?

W br. sekcji kartingowej finansowo pomógł „PEKTRANS” w Przylpie, zakupując niezbędne części zamienne do wózków kartingowych...

ANDRZEJ STEFANEK „POSTRASZYŁ” W MONACHIUM

Bardzo udane startował w międzynarodowych mistrzostwach Niemiec w kategorii juniorów pięćboista zielonogórskiego Lumel Andrzeja Stefanek...

KTORZY Z NICH ZMOCNIA ZASTAL?

6 bm. przyjedzie do Polski 5-osobowa grupa koszykarzy z Almaty, którzy w zielonogórskim Zastalu poddani zostaną testom...

Szkoła stara się utrzymywać ścisły kontakt z klubami sportowymi, choć sytuacja finansowa partnerów również nie jest dobra...

